

Sygn. akt I ACa 333/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Trębska (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SO (del.) Marta Szerel

Protokolant: apl. sąd. Joanna Beczek

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w B.

przeciwko J. D.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 25 października 2012 r.

sygn. akt II C 412/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 333/13

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Produkcji (...) sp. z o.o.

z siedzibą w B. w pozwie przeciwko J. D. wniosło o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 28 grudnia 1999 r. (Repertorium A Nr(...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r. przeciwko E. S. i R. S. na rzecz J. D., a następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 15 października 2009 r. przeciwko nabywcy nieruchomości – Przedsiębiorstwu Produkcji (...) sp. z o.o. w B. na rzecz J. D..

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 28 grudnia 1999 r. małżonkowie E. i R. S. ustanowili na nieruchomości wchodzącej w skład ich majątku wspólnego hipotekę zwykłą w kwocie 300.000 zł, celem zabezpieczenia pożyczki udzielonej R. M. przez (...) Bank S.A. z siedzibą w K. (następnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., a obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.). Dnia 7 kwietnia 2004 r. (...) Bank (...) S.A. przeniósł na rzecz

pozwanego wierzytelność przysługującą mu od R. M.. W dniu 24 lutego 2005 r. na wniosek pozwanego sąd nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 28 grudnia 1999 r. przeciwko małżonkom S.. Następnie pozwany dokonał wpisu do księgi wieczystej na swoją rzecz hipoteki oraz ujawnił przelew wierzytelności. Dnia 22 lutego 2007 r. małżonkowie S. zbyli obciążoną nieruchomością powodowej spółce. Na wniosek pozwanego, w dniu 15 października 2009 r. sąd zaopatrzył akt notarialny z dnia 28 grudnia 1999 r. w klauzulę wykonalności na rzecz pozwanego przeciwko powodowi. Zdaniem powódki w dniu 24 lutego 2005 r. małżonkowie S. nie byli zobowiązani do świadczenia na rzecz pozwanego, a skoro ta klauzula wykonalności nie może odnosić skutków prawnych przeciwko nim, to tym samym nie może także odnosić skutków prawnych wobec kolejnego dłużnika rzeczowego, czyli powódki.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 28 grudnia 1999 r. małżonkowie E. i R. S. ustanowili na nieruchomości wchodzącej w skład ich majątku wspólnego hipotekę zwykłą w kwocie 300.000 zł na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą w K., tytułem zabezpieczenia pożyczki w kwocie 700.000 zł, udzielonej R. M. przez ten bank. Dnia 22 grudnia 2003 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (następca prawny (...) Banku S.A. w K.) wystawił przeciwko R. M. bankowy tytuł egzekucyjny, który dnia 11 grudnia 2003 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. W dniu 24 lutego 2004 r. Bank ten przeniósł na pozwanego m.in. wierzytelność przysługującą mu wobec R. M.. Dnia 22 lutego 2007 r. E. i R. S. zbyli obciążoną nieruchomością powodowi. Następnie, w dniu 15 października 2009 r. sąd nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z 28 grudnia 1999 r. na rzecz J. D. przeciwko powodowi.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo o pozbawienie wykonalności tego tytułu wykonawczego, dochodzone przez powoda na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., nie jest zasadne. Wskazał, iż zgodnie z art. 79 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w jego brzmieniu przed wejściem w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009, nr 131, poz. 1075), wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie może być przeniesiona bez hipoteki, chyba że ustawa stanowi inaczej. Hipoteka nie może być przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza. W myśl zaś art. 245¹ k.c., do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości potrzebna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz - jeżeli prawo jest ujawnione w księdze wieczystej - wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd stwierdził, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 24 lutego 2004 r. nie przeniosła na pozwanego wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, ani nie przeniosła na niego samej hipoteki, albowiem do tego niezbędny był również wpis w księdze wieczystej. Wpis taki nastąpił dopiero 28 września 2005 r. Skuteczny był on jednak już dnia 21 września 2005 r., tj. od chwili złożenia wniosku o wpis i to wówczas nastąpiło przeniesienie wierzytelności wraz z hipoteką na pozwanego. Dlatego też, za zasadne uznał Sąd twierdzenie powoda, że w dniu nadania klauzuli wykonalności na rzecz pozwanego przeciwko małżonkom S. (tj. w dniu 24 lutego 2005 r.), nie byli oni zobowiązani wobec pozwanego. Z dniem 22 lutego 2007 r., kiedy to powódka nabyła od małżonków S. obciążoną nieruchomością, to ona w myśl art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (w brzmieniu przed wejściem w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw), stała się dłużnikiem hipotecznym pozwanego. W związku z powyższym, nadanie w dniu

15 października 2009 r. klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 28 grudnia 1999 r. przeciwko powodowi nastąpiło w sposób prawidłowy. W dacie tej był on zobowiązany względem pozwanego, a brak jest dowodów, aby to zobowiązanie wygasło lub z innych względów nie mogło być egzekwowane. Zarzuty dotyczące ewentualnego nieokreślenia w postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności granic odpowiedzialności dłużnika rzeczowego oraz nadania klauzuli wykonalności po dniu 23 grudnia 2009 r. (omyłkowo tylko zapewne Sąd wskazał datę 23 grudnia 2009 r. zamiast 23 grudnia 2008 r. wynikająca z aktu notarialnego z 28 grudnia 1999 r.), mogły być przedmiotem oceny wyłącznie w postępowaniu klauzulowym, a zatem również w postępowaniu zażaleniowym dotyczącym postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 15 października

2009 r. Zarzuty te nie podlegały natomiast rozpoznaniu w niniejszym postępowaniu, gdyż nie mogą stanowić podstawy do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, w szczególności na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku, skarżąc go w całości, powód zarzucił

1/ obrazę prawa procesowego przez nieprawidłowe uzasadnienie orzeczenia, a tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.,

2/ obrazę prawa procesowego przez błędną interpretację, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c..

W konkluzji wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia i zasądzenia kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna. Podstawa faktyczna żądania pozwu była tożsama z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia i nie była sporna. Ta ostatnia wymaga uzupełnienia o istotne fakty pominięte przez Sąd pierwszej instancji, a wynikające ze złożonych dokumentów. Sąd ten bowiem w swych ustaleniach pominął, że pozwany po nabyciu od Banku wierzytelności wobec R. M. zabezpieczonej hipoteką na nieruchomości małżonków S., przed dokonaniem wpisu hipoteki na swoją rzecz (co miało miejsce 28 września 2005 r.), w dniu 24 lutego 2005 r. uzyskał klauzulę wykonalności na tytule egzekucyjnym, jakim był akt notarialny z 28 grudnia 1999 r. ustanawiający na rzecz Banku hipotekę. Okoliczność ta nie była sporna, a Sąd pierwszej instancji omawia w swych rozważaniach jej znaczenie i tylko dla zupełności podstawy faktycznej należało ją przywołać w tym miejscu. Innym brakującym, a niespornym ustaleniem, jest to, że w akcie notarialnym z dnia 28 grudnia 1999 r. zawarte jest oświadczenie małżonków S. o poddaniu się egzekucji wprost z tego aktu co do zobowiązania wynikającego z ustanowionej hipoteki i w granicach w niej określonych, tj. do 300.000 zł, stosownie do art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., przy czym Bank może występować o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności do dnia 23 grudnia 2008 r.

Oczywiście bezzasadny okazał się zarzut obrazę art. 328 § 2 k.p.c., którego skarżący upatruje w tym, że w jego ocenie uzasadnienie wyroku jest sprzeczne samo w sobie. Przywołuje pogląd Sądu pierwszej instancji, że zarzut przekroczenia przez pozwanego terminu, do którego można było zaopatrzyć akt notarialny w klauzulę wykonalności, tj. 23 grudnia 2008 r., należało podnieść wyłącznie w postępowaniu klauzulowym i wywodzi, że skoro te same argumenty można podnieść w stosunku do postanowienia klauzulowego toczącego się przeciwko małżonkom S. i przeciwko powodowi, to tym samym Sąd ten przychylił się do argumentacji powoda, że skoro małżonkowie S. nie byli zobowiązani przeciwko pozwanemu, to nie jest również zobowiązana w stosunku do niego powodowa spółka, ponieważ na podstawie art. 788 k.p.c. nie mogło być mowy o przejściu jakichkolwiek uprawnień, bowiem ich nie było. Tymczasem, Sąd Okręgowy przyjął, że powód stał się zobowiązanym w związku z nabyciem obciążonej nieruchomości i zaopatrzeniu aktu notarialnego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 15 października 2009 r., i w ogóle nie odnosi się do zarzutu pozwanego (chyba chodziło o powoda), że doszło do przejścia praw i obowiązków na mocy art. 788 k.p.c.

Tak sprecyzowany zarzut jest nieadekwatny do powinności sądu, o jakiej stanowi przepis art. 328 § 2 k.p.c.. Przypomnieć trzeba, że wymienia on jedynie to, co winno zawierać uzasadnienie wyroku, nazwane w doktrynie jego elementami konstrukcyjnymi, a mianowicie: wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny o uchybieniu powyższemu przepisowi można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych

pozwalających na kontrolę tego orzeczenia, pod kątem tego, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, Lex nr 52726, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, M.Praw. 2006, nr 4, s. 214, J. Krajewski (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, s. 537).

W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest kompletne i zawiera wszystkie wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. ustalenia, oceny i rozważania (Sąd nawet nadał poszczególnym jego fragmentom tytuły odpowiadające wymienionym w tym przepisie elementom) i pozwala na weryfikację stanowiska Sądu pierwszej instancji zarówno odnośnie do podstawy faktycznej, jak i prawnej. Dla wypełnienia przez sąd obowiązku wynikającego z art. 328 § 2 k.p.c. bez znaczenia pozostaje natomiast okoliczność, czy wskazane przez ten sąd podstawy rozstrzygnięcia oraz ocena stanowisk stron są prawidłowe. Dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych oraz ocen prawnych uzasadnia bowiem podniesienie zarzutów naruszenia przez sąd właściwych przepisów prawa procesowego lub materialnego. Jeżeli zatem, zdaniem skarżącego, Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że na pozwanego przeszły uprawnienia przeciwko powodowej spółce, w związku z nabyciem przez nią od małżonków S. obciążonej nieruchomości, winien postawić zarzut naruszenia art. 788 k.p.c., a nie zwalczać pogląd Sądu chybnym zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Niezależnie od powyższego, stanowisko apelacji, iż na podstawie art. 788 k.p.c. nie mogło być mowy o przejściu jakichkolwiek uprawnień na rzecz pozwanego wobec powodowej spółki, a to z tego względu, że poprzednicy prawni powódki nie byli zobowiązani względem pozwanego, jest oczywiście błędne. Poprzednicy prawni powódki, małżonkowie S. nie byli zobowiązani wobec pozwanego, ale tylko do czasu wpisania go, jako uprawnionego z prawa rzeczowego – hipoteki obciążającej ich nieruchomość do księgi wieczystej, a więc do dnia 28 września 2005 r., a właściwie do 21 czerwca 2005 r., tj. daty złożenia wniosku o ujawnienie jego prawa w księdze wieczystej. Faktycznie zatem, w dniu nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z 28 grudnia 1999 r. przeciwko małżonkom S. na rzecz pozwanego, tj. 24 lutego 2005 r., nie byli oni dłużnikami rzeczowymi pozwanego. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko tego Sądu wyrażone w postanowieniu dotyczącym zabezpieczenia wydanym w sprawie niniejszej (I ACz 1290/12) oparte na wykładni art. 79 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 245¹ k.c. Jednakże już po ujawnieniu pozwanego w księdze wieczystej nieruchomości, jako wierzyciela hipotecznego, jej właściciele – małżonkowie S. byli jego dłużnikami rzeczowymi. Stan taki istniał także w dacie zbycia przez nich nieruchomości powodowej spółce, tj. w dniu 22 lutego 2007 r. Powódka nabyła zatem nieruchomość obciążoną hipoteką i tym samym obowiązek zaspokojenia wierzyciela hipotecznego (pozwanego) przeszedł na nią. Niezrozumiałe jest zatem stanowisko skarżącego, że skoro małżonkowie S. nie byli zobowiązani względem pozwanego, to nie jest również zobowiązana powodowa spółka, ponieważ na podstawie art. 788 k.p.c. nie mogło być mowy o przejściu jakichkolwiek uprawnień, gdyż ich nie było. Uprawnienia pozwanego do zaspokojenia się z nieruchomości, która obecnie należy do powódki nie wynikają wszak z klauzuli wykonalności nadanej tytułowi egzekucyjnemu przeciwko poprzednim właścicielom (małżonkom S.), ale z faktu ujawnienia pozwanego, jako uprawnionego z hipoteki wpisanej w księdze wieczystej nieruchomości (art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Dlatego też stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym powód stał się zobowiązany w związku z nabyciem obciążonej nieruchomości i zaopatrzenia aktu notarialnego przeciwko niemu w klauzulę wykonalności w dniu 15 października 2009 r. jest zasadne i – wbrew zastrzeżeniu skarżącego – całkowicie zrozumiałe.

Na marginesie tylko podnieść należy, iż w sprawie niniejszej powodowej spółce nie przysługuje legitymacja do żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - aktu notarialnego z dnia 28 grudnia 1999 r. zaopatrzonego w dniu 24 lutego 2005 r. w klauzulę wykonalności przeciwko małżonkom S.. Legitymacja czynna do wytoczenia powództwa opozycyjnego na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. przysługuje wszak dłużnikowi, a małżonkowie S. przestali nimi być w dacie zbycia nieruchomości obciążonej hipotecznie na rzecz powódki. Nadto, postępowanie egzekucyjne wszczęte zostało przez pozwanego nie na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego wystawionego przeciwko małżonkom S., lecz na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko powodowej spółce w dniu 15 października 2009 r. i tylko ten zatem tytuł może być przez spółkę zwalczany za pomocą powództwa opozycyjnego.

Przeciwko zaś prawidłowości nadania klauzuli wykonalności w stosunku do powodowej spółki w dniu 15 października 2009 r. przemawiać może tylko przekroczenie terminu określonego w akcie notarialnym z dnia 28 grudnia 1999 r., który przewidywał możliwość nadania mu klauzuli wykonalności do dnia 23 grudnia 2008 r. W związku z zarzutem skarżącego dotyczącym przekroczenia tego terminu przy nadawaniu aktowi klauzuli w dniu 15 października 2009 r., podnieść należy dwie kwestie.

Po pierwsze, zarzut w tym zakresie winna powódka podnieść w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, a więc w zażaleniu na postanowienie z dnia 15 października 2009 r. o nadaniu klauzuli wykonalności (art.795 k.p.c.), czego nie uczyniła, a postanowienie to uprawomocniło się, co oznacza niedopuszczalność zwalczania obecnie samej klauzuli wykonalności przez podnoszenie zarzutów formalnych w postaci uchybień przepisom procesowym dotyczącym jej nadania. Skutki prawomocności tego orzeczenia sądowego rozciągają się bowiem na przedmiot zawartego w takim orzeczeniu rozstrzygnięcia, a więc obejmują przesłanki formalne, na podstawie których tytułowi egzekucyjnemu nadano klauzulę wykonalności, w tym także te objęte art. 788 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 r. III CKN 647/97 LEX nr 519985).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny, zarzuty dotyczące nadania klauzuli wykonalności, jako podstawa powództwa opozycyjnego, nie mogą pokrywać się z zarzutami możliwymi do podniesienia w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, wnoszonym na podstawie art. 795 k.p.c. Powództwo z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. może być co prawda wniesione niezależnie od tego, czy dłużnik zaskarżył postanowienie o nadanie klauzuli wykonalności, jednakże uchybienia formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności dłużnik może zwalczać tylko w drodze dostosowanego do tego zażalenia, o którym mowa w art. 795 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 kwietnia 1985 r. (III CZP 14/85, OSNCP 1985, nr 12, poz. 192) obydwie środki ochrony w postępowaniu egzekucyjnym (zażalenie na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności oraz powództwo opozycyjne) służące ochronie dłużnika, są od siebie niezależne, a granice między nimi wytycza zakres rozpoznania sądu. Zakres kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym sprowadza się do badania, czy dokument, który ma zaopatrzyć w klauzulę odpowiada warunkom formalnym tytułu egzekucyjnego, bądź czy zachodzą okoliczności formalne pozwalające na dokonanie w klauzuli wzmianek, o których mowa w art. 788 – 794 k.p.c. Merytoryczną obronę przed możliwą egzekucją daje natomiast dłużnikowi powództwo z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., przy czym „zdarzeniami”, o jakich mowa w tym przepisie są wyłącznie zdarzenia leżące u podstawy świadczenia wynikającego z zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym lub w przypadkach z art. 786, 788, 791 k.p.c. – stojące u podstawy klauzuli wykonalności. W drodze tego powództwa można zatem zwalczać treść tytułu egzekucyjnego niekorzystającego z powagi rzeczy osądzonej (np. aktu notarialnego). Pogląd powyższy Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Powstaje w związku z tym pytanie, czy nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu po terminie w nim określonym na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 – 6 k.p.c., stanowi uchybienie, które winno być zwalczane w zażaleniu na postanowienie klauzulowe (art. 795 k.p.c.), czy w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.). Rozważenie tej kwestii wymaga wskazania, że terminy, o których mowa w art. 777 § 1 pkt 5-6 k.p.c. mają charakter materialnoprawny i podobne są do terminów prekluzyjnych, z tym, że po ich upływie nie wygasa możliwość dochodzenia od dłużnika świadczenia objętego tytułem, lecz akt notarialny traci walor tytułu egzekucyjnego, a więc ustaje możliwość nadania mu klauzuli wykonalności. W postępowaniu klauzulowym dotyczącym aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji sąd dokonuje więc oceny, czy dany dokument spełnia wymagania formalne aktu notarialnego oraz czy zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne danego typu tytułu egzekucyjnego, stwierdzenia czy dany akt nadaje się do wykonania w drodze egzekucji oraz ustalenia czy upłynął termin, od którego uzależnione jest prowadzenie egzekucji. W przypadku bowiem zarówno nienadejścia terminu, jak i przypadku jego upływu, istnieje podstawa do odmowy nadania klauzuli wykonalności (por. z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2008 r., III CZP 155/07, OSNC 2009/3/42, J.Ciszewski, J.Knabe „Tytuły egzekucyjne na podstawie art. 777 k.p.c., GSP z 2011 r., nr 2).

Z powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wynika, że badanie, czy w dacie rozpoznawania wniosku o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności nie upłynął termin określony w tym akcie na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. należy do kwestii proceduralnych, a nie merytorycznych. Zgodnie z tym co wyżej podniesiono, wpływ

tego terminu nie zwalnia dłużnika rzeczowego z odpowiedzialności za wierzytelności zabezpieczone ustanowioną na jego nieruchomości hipoteką, a tylko ta kwestia, tj. ocena zasadności lub istnienia obowiązku objętego treścią tytułu egzekucyjnego może być przedmiotem powództwa opozycyjnego o jakim stanowi art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Postępowanie klauzulowe bowiem nie służy badaniu zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Podstawą natomiast powództwa przeciwegzekucyjnego jest nieważność, wzruszalność lub bezskuteczność oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Na żadną z nich nie powoływała się w niniejszym procesie powodowa spółka. Nie wykazała żadnego „zdarzenia”, o jakim stanowi art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., czyli zdarzenia leżącego u podstaw świadczenia wynikającego z zobowiązania dłużnika objętego klauzulą wykonalności, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do tego, że kwestia nadania postanowieniem z dnia 15 października 2009 r. klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z 28 grudnia 1999 r. po terminie w akcie tym określonym, nie może stanowić podstawy powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Apelacja stanowiska tego nie podważa. Usprawiedliwiając natomiast podstawy swego powództwa opartego o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. podtrzymuje całkiem niezrozumiały pogląd o braku istnienia zobowiązania poprzedników prawnych powoda (małżonków S.) do świadczenia na rzecz pozwanego, a tym samym kwestionuje przejście na pozwanego zabezpieczonej hipoteką wierzytelności, z czego skarżący wywodzi w apelacji brak istnienia określonej wierzytelności. Nie ulega kwestii, że tego rodzaju zarzuty mogą być przedmiotem powództwa opozycyjnego, jednakże w sprawie niniejszej są one całkiem bezzasadne, co już wyżej wywiedziono. Przypomnieć tylko w tym miejscu wypada, że małżonkowie S. byli zobowiązani wobec pozwanego, gdyż nastąpił wpis w księdze wieczystej jego uprawnienia z hipoteki przez nich ustanowionej, a tym samym, zgodnie z art. 245¹ k.c. doszło do skutecznego nabycia przez niego od banku wierzytelności zabezpieczonej przez małżonków S. tą hipoteką. Okoliczność, że wpisu takiego nie było w dacie nadania przeciwko małżonkom S. klauzuli wykonalności na wniosek pozwanego, nie oznacza, że nie byli oni w ogóle zobowiązani wobec pozwanego oraz, że ich obowiązek nie przeszedł na powódkę, jako nabywcę obciążonej nieruchomości. Tytułem, z którego wynikał obowiązek małżonków S. był akt notarialny ustanawiający hipotekę, a nie wydana na jego podstawie klauzula wykonalności, która jest tylko zezwoleniem sądu na prowadzenie egzekucji z majątku dłużnika i stwierdzeniem, że obowiązek objęty treścią tytułu egzekucyjnego podlega wykonaniu. Na powodową spółkę w wyniku nabycia obciążonej hipoteką nieruchomości przeszedł obowiązek dłużnika hipotecznego. W świetle tych okoliczności twierdzenie skarżącego o braku istnienia po stronie pozwanego wierzytelności zabezpieczonej hipoteką jest bezpodstawne i tym samym nie może usprawiedliwiać powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Po drugie, rozważenia wymaga kwestia tego, czy klauzula nadana przeciwko małżonkom S. w dniu 24 lutego 2005 r. nie zrealizowała terminu określonego w tytule egzekucyjnym na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. Co prawda, zgodnie z tym, co wyżej podniesiono w dacie nadania tej klauzuli, w związku z brakiem wpisu pozwanego jako uprawnionego z hipoteki, nie było podstaw do nadania jej na jego rzecz, jednakże klauzula została nadana, wierzyciel uzyskał tytuł wykonawczy, a wobec prawomocności postanowienia w tym zakresie, mógł on stanowić podstawę wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Po wpisaniu pozwanego do księgi wieczystej jako wierzyciela hipotecznego, tytuł wykonawczy nie mógłby być skutecznie podważony. Jest oczywiste, że pozwany nie uzyskałby drugiego tytułu wykonawczego, bez wcześniejszego pozbawienia wykonalności tego z dnia 24 lutego 2005 r. (do czego też – po wpisaniu pozwanego do księgi wieczystej – nie byłoby podstaw). Wydaje się zatem, że można skutecznie bronić poglądu, iż nadanie klauzuli wykonalności przeciwko powódcie nie uchybiło terminowi z tytułu egzekucyjnego, skoro wcześniej – w terminie w nim określonym - klauzula została nadana przeciwko poprzednikom prawnym powódki. Nie ma przy tym znaczenia, że w dacie jej nadania – wobec braku wpisu pozwanego w księdze wieczystej jako uprawnionego z hipoteki - nie byli oni zobowiązani wobec niego. Zobowiązanie to jednak powstało, a tytuł wykonawczy przeciwko małżonkom S. nie został podważony.

Mając na uwadze powyższe, wobec braku uzasadnionych podstaw apelacyjnych, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego – kosztach zastępstwa procesowego pozwanego – orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a ich wysokość

ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).